

Wydawało się, że latem nadejdzie w końcu szansa dla Alessandro Crescenzi w Romie. Zamiast tego kierownictwo Giallorossich poszło w innym kierunku, a młody obrońca został wypożyczony do Pescary. W niedzielę wybiegnie być może po raz pierwszy w barwach tego klubu na boisko.

- Musimy dobrze bronić, być skoncentrowanymi, a następnie atakować przestrzeniami, które nam zostawiają. Debiut właśnie przeciwko Romie byłby piękny, mam taką nadzieję. Będą w takim przypadku emocje, jednak wiem jak zareagować. Jeśli zdobędę bramkę? Nie będę się cieszył z powodu szacunku.

Roma wolała Pirisa...

- Jeśli stawiają na niego, zrobili swoje oceny, nie czuję się gorszy od nikogo i myślę o Pescarze. Bez urazy.

O swoim momencie w Pescarze...

- W końcu czuję się dobrze. Byłem wykluczony przez trzy miesiące z powodu urazu kostki, to był dla mnie naprawdę ciężki okres. Teraz chcę się stawić do dyspozycji dla dobra drużyny i tych barw.

Autor: abruzzo